



CO W NASZEJ GMINIE

DOŻYNKI POWIATOWE W TELATYNIE



Tegoroczne Dożynki Powiatowe w Telatynie były wyjątkowym wydarzeniem, które połączyło mieszkańców, rolników, Koła Gospodyń Wiejskich i wszystkich, którym bliskie są tradycje polskiej wsi. To był dzień pełen wdzięczności za zebrane plony, za ciężką pracę rolników oraz za ludzi, którzy każdego dnia dbają o to, aby nasze lokalne zwyczaje i kultura były wciąż żywe.

Uroczystości rozpoczęły się tradycyjnym korowodem oraz Mszą Świętą dziękczynną. Później przyszedł czas na wspólne świętowanie, występy artystyczne, muzykę, regionalne smaki i spotkania mieszkańców. Telatyn tego dnia tętnił życiem, a dożynkowa atmosfera udzielała się wszystkim uczestnikom. Wśród wielu pięknych akcentów tego wydarzenia znalazła się również prezentacja wieńców dożynkowych. Gminę Tarnawatka reprezentowały: KGW Niemirówek Kolonia oraz KGW Wieprzów Ordynacki. I właśnie tutaj mamy szczególny powód do dumy. Koło Gospodyń Wiejskich z Niemirówka Kolonii zdobyło I miejsce w konkursie na „Najpiękniejszy Tradycyjny Wieniec Dożynkowy”. To niezwykle cenne wyróżnienie, które jest pięknym podsumowaniem pracy i zaangażowania osób, które poświęciły swój czas, aby go stworzyć. Każdy szczegół, każdy kłos i każda ozdoba są efektem cierpliwości, pomysłowości i wielu godzin wspólnej pracy. Pierwsze miejsce to nie tylko nagroda – to przede wszystkim docenienie serca włożonego w kultywowanie tradycji i piękne reprezentowanie Gminy Tarnawatka. To również powód do satysfakcji dla całej naszej społeczności, bo sukces jednej miejscowości staje się radością nas wszystkich. Na uznanie zasługuje również Koło Gospodyń Wiejskich w Wieprzowie Ordynackim, które zaprezentowało wieniec współczesny. Jesteśmy dumni z jego udziału, zaangażowania i pomysłu. To doskonały przykład tego, że dożynkowa tradycja może mieć różne oblicza – może czerpać z przeszłości, ale jednocześnie otwierać się na nowe spojrzenie. Dwa wieńce, dwa różne style, a przede wszystkim jedna wspólna reprezentacja naszej gminy.

Dzięki Wam tradycja nie pozostaje tylko wspomnieniem – żyje, rozwija się i łączy kolejne pokolenia.

Agnieszka Budzyńska

Cienie przemówiły, przestrogi zabrzmiały - Narodowe Czytanie „Dziadów cz. II”



4 września 2026 roku na górnym holu w naszej szkole przenieśliśmy się w niezwykle, pełen tajemnic świat obrzędu dziadów. Tegoroczne Narodowe Czytanie poświęciliśmy ponadczasowemu dziełu Adama Mickiewicza – „Dziadom cz. II”. Odczytano na początku list Prezydenta RP. Szkolny korytarz zamienił się w miejsce niezwykłego spotkania świata żywych i umarłych. Zabrzmiały słowa Mickiewicza, a uczniowie mogli poczuć atmosferę dawnego ludowego obrzędu.

W rolę Guślarza wcieliła się Małgorzata Knafel, prowadziła zgromadzonych uczniów z klas 6-8 przez kolejne sceny obrzędu. W teatrze cieni pojawiały się duchy Józia i Rózi, Złego Pana oraz Zosi, a każde z nich przynosiło ważną naukę. Ich słowa czytały uczennice klasy 6: Kinga Kosak i Marcelina Bosiak. One też wykonały kukiełki tych postaci i poruszały nimi. Konkurs na projekt okładek, które na wystawie można podziwiać, wygrały również te same chętne uczennice. Historie bohaterów czytanego utworu przypominały nam, że człowiek powinien doświadczać w życiu zarówno radości, jak i cierpienia, znać smak miłości i odpowiedzialności, a przede wszystkim – być dobrym dla drugiego człowieka.

Spotkanie z dziełem Mickiewicza było nie tylko lekcją literatury, ale również niezwykłą podróżą w świat dawnych wierzeń, tradycji i ludowej mądrości. Uczniowie przekonali się, że utwór napisany prawie dwieście lat temu wciąż może budzić emocje, skłaniać do refleksji i – co najważniejsze – być interesujący także dla współczesnego odbiorcy.

Finał, czyli konkurs muzyczny – śpiewanie przestrogi przez zespoły klasowe był ciekawy, a werdykt pani dyrektor ... zaskakujący. Wszyscy uczniowie, którzy zaśpiewali przestrogi na wybraną melodię otrzymali równorzędną nagrodę, czyli ocenę bardzo dobrą z języka polskiego.

Klasa wspólnie wcześniej to wystąpienie przygotowała z wychowawcą. Przestrogi zostały zaśpiewane, co ułatwiło uczniom zapamiętanie rytmu i tekstu. Może to zaowocować na egzaminie ósmoklasistów.

Serdecznie dziękujemy wszystkim uczniom i nauczycielom, którzy zaangażowali się w przygotowanie tegorocznej odsłony Narodowego Czytania.

Małgorzata Knafel

ŚWIĘTO PŁONÓW W TARNAWATCE



„Dożynki obchodzono w Polsce prawdopodobnie już w XVI lub na przełomie XVI i XVII wieku, kiedy na naszych ziemiach rozwinęła się gospodarka folwarczno - dworska. Urządzali je dla żniwiarzy właściciele majątków ziemskich. Była to zabawa, poczęstunek i tańce - w nagrodę za dobrze wykonaną pracę przy żniwach i zebrane plony.”¹ Dawniej uroczystość dożynkową we dworze prowadzili „**przodownik**” i „**przodownica**” – czyli najlepsi, najszybsi i najbardziej szanowani żniwiarze na polach. To oni nieśli wieniec. Dziś funkcję tę pełnią Starosta i Starościna. Wybiera się ich spośród wyróżniających się lokalnych rolników. 30 sierpnia podczas Dożynek Gminno - Parafialnych w Tarnawatce tę funkcję pełnili pani Jolanta Bilewicz z Kłocówki oraz pan Konrad Chroń z Kunówki, którzy prowadzili pochód dożynkowy, zwany również **korowodem dożynkowym**. To najbardziej widowiskowa, uroczysta i głośnie część całego święta płonów. To właśnie w trakcie tego przemarszu cała społeczność wiejska manifestuje zakończenie trudów żniwnych, pokazując swoje bogactwo, tradycję i humor. Na czele naszego korowodu stanęli również: Wójt Gminy Tarnawatka Pan Piotr Pasieczny, Przewodniczący Rady Gminy Pan Ryszard Malec, delegacje wieńcowe, radni i sołtysi, zaproszeni goście, Orkiestra Strażacka oraz Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza z Tarnawatki.

Kolejnym ważnym momentem było przekazanie chleba. W ten sposób rolnicy symbolicznie powierzyli owoc swojej całorocznej pracy w ręce Wójta. Po obrzędzie przekazania chleba odbyła się uroczysta polowa Msza Święta, podczas której modlono się w intencji rolników i ich rodzin, dziękując za zebrane plony oraz prosząc o Boże błogosławieństwo, zdrowie i pomyślność na kolejny rok.

Po zakończeniu części religijnej przyszedł czas na wspólne świętowanie i część artystyczną. Jako pierwszy na scenie pojawił się Antoni Maliszewski, który wykonał utwór Andrzeja Rosiewicza „Pytasz mnie”. Piosenka, mówiąca o przywiązaniu do ojczyzny i ważnych wartościach, stworzyła wyjątkowy początek uroczystości. Do muzycznego świętowania dołączyła również miejscowa Orkiestra Strażacka, której występ przypominał, jak ważnym elementem lokalnych uroczystości jest muzyka i tradycja. Nie zabrakło także młodych wykonawców. Swoje muzyczne umiejętności zaprezentowali uczniowie Centrum Muzycznego „Tryton”, pokazując, że pasja do muzyki rozwija się również wśród najmłodszych mieszkańców naszego

do muzyki rozwija się również wśród najmłodszych mieszkańców naszego regionu. Wraz z kolejnymi występami atmosfera stawała się coraz bardziej radosna i biesiadna. Kapela Galicjanie wprowadziła publiczność w folkowy klimat, zachęcając do wspólnego śpiewu i dobrej zabawy. Dużo energii na scenę wnieśli również dziewczyny z zespołu wokalnego „Gdzie diabeł nie może”, które swoim występem jeszcze bardziej ożywiły publiczność. Gdy na scenie pojawił się zespół 4Heaven, było już wiadomo, że dożynkowy wieczór zakończy się prawdziwie tanecznie. Zwieńczeniem muzycznej części wydarzenia był występ DJ Blaggo, który zadbał o taneczną atmosferę i największe muzyczne hity.

Nie samą muzyką jednak żyły tegoroczne dożynki. Ważnym elementem uroczystości było również rozstrzygnięcie konkursów, które pozwoliły mieszkańcom zaprezentować swoją pomysłowość, talent oraz przywiązanie do lokalnych tradycji.

Konkurs na „**Najpiękniejszy wieniec dożynkowy**” został przeprowadzony w dwóch kategoriach:

I kategoria – wieniec tradycyjny – wyróżnienie otrzymał wieniec przygotowany przez KGW z Niemirówka-Kolonii.

II kategoria – wieniec współczesny – wyróżnienie otrzymał wieniec przygotowany przez KGW z Wieprzowa Ordynackiego.

Nie zabrakło również konkursu na „**Tradycyjne ciasto z regionalnymi owocami**”.

I miejsce – „Sernik jagodowo-borówkowy” – KGW z Niemirówka-Kolonii

II miejsce – „Drożdżowe lato z kruszonką” – KGW z Pańkowa

III miejsce – „Złoty Jagodowiec” – KGW z Tarnawatki

Agnieszka Budzyńska

Inauguracja roku szkolnego 2026/2027



Nowy rok szkolny 2026/2027 rozpoczął się Mszą Świętą, którą w kościele parafialnym odprawił ksiądz Konrad Zalewski. Prosząc o Boże błogosławieństwo, życzył, aby każdy dobrze wykorzystał czas, który został nam dany na naukę.

Dalsza część uroczystości miała miejsce w hali sportowej, gdzie w asyście pocztu flagowego został odśpiewany Hymn Narodowy, po czym Pani Dyrektor Dorota Ciećko powitała przybyłych gości, uczniów, rodziców i nauczycieli. Następnie, w związku z 87 rocznicą wybuchu II wojny światowej, wszyscy zgromadzeni minutą ciszy uczcili pamięć ofiar wojny. Po symbolicznym pierwszym dzwonku Pani Dyrektor przedstawiła ogólne informacje dotyczące organizacji roku szkolnego 2026/2027. Szczególnie ciepłe słowa skierowała do nowych uczniów oraz nauczycieli, którzy w tym roku dołączyli do naszej szkolnej społeczności. Następnie Pani Wicedyrektor Alicja Polowiec odczytała list Lubelskiego Kuratora Oświaty: [...] Życzę Uczniom, aby rozpoczynający się rok był czasem rozwijania pasji, odkrywania własnych możliwości i spełniania marzeń.[...] Dyrekcja, dołączając się do tych życzeń, zaprosiła uczniów na spotkania z wychowawcami w klasach.

Malujący się jeszcze przed chwilą na wielu uczniowskich twarzach smutek zaczął powoli znikać... Czas wakacji niewątpliwie dobiegł końca, ale rozpoczął się nowy rok szkolny – czas pełen nadziei, nowych wyzwań, ambitnych planów, radosnych spotkań po wakacyjnej przerwie.

Niech ten rok będzie dla wszystkich czasem wielu powodów do dumy!

Aneta Mużacz

Od Redakcji dodajmy, że w bieżącym roku szkolnym w Szkole w Tarnawatce uczyć będzie się 240 uczniów, a do Przedszkola uczęszczać będzie 85 dzieci. Łącznie w obu placówkach zatrudnionych będzie 41 nauczycieli, w tym pedagog szkolny, pedagog specjalny, psycholog, logopeda i 2 nauczycieli wspomagających proces kształcenia. Zatrudnionych zostało także 17 pracowników obsługi, a wśród nich 3 pomoce nauczyciela w Przedszkolu i 1 w Szkole.

Pojemniki na odzież



Gmina Tarnawatka podpisała porozumienie z firmą „Wtórpol”, która zajmuje się zbiórką odzieży i tekstyliów nadających się do dalszego użytkowania.

Zgodnie z tą umową w Tarnawatce na parkingu przy bibliotece, Tarnawatce-Tartaku przy świetlicy, Pańkowie przy świetlicy, Hucie Tarnawackiej przy świetlicy, Wieprzowie przy świetlicy, Suminie przy boisku oraz w Niemirówku-Kolonii przy oczyszczalni ścieków ustawione zostały metalowe pojemniki na odzież. Bardzo ważne jest, że do kontenerów można wrzucać jedynie odzież i tekstylia nadające się do dalszego użytkowania.

Zawarte porozumienie to kolejny krok w kierunku ochrony środowiska oraz zmniejszenia ilości odpadów, co przełoży się bezpośrednio na ilość odpadów wytwarzanych w gminie oraz wpłynie na koszty ponoszone przez mieszkańców za wywóz nieczystości stałych.

Red.

Podziękowania dla Kół Gospodyń Wiejskich z Gminy Tarnawatka



13 września 2026 roku w Krasnobrodzie odbyło się Diecezjalno-Gminne Święto Plonów, podczas którego Gminę Tarnawatka godnie reprezentowały cztery delegacje: KGW Kłocówka, KGW Huta Tarnawacka, KGW Niemirówek-Kolonia oraz KGW Tarnawatka. W uroczystości uczestniczyli również Przewodniczący Rady Gminy Tarnawatka Pan Ryszard Malec oraz Zastępca Wójta Pan Łukasz Litwińczuk.

Szczególne gratulacje kierujemy do Koła Gospodyń Wiejskich z Niemirówka-Kolonii, które w kategorii „Tradycyjny wieniec dożynkowy” zdobyło I miejsce! To piękne wyróżnienie i powód do dumy dla całej naszej Gminy.

Serdecznie dziękujemy wszystkim za udział w uroczystości, zaangażowanie, trud włożony w przygotowanie pięknych wieńców oraz za godne reprezentowanie Gminy Tarnawatka. Wasza obecność i praca są wspaniałym świadectwem przywiązania do lokalnych tradycji, kultury i wspólnoty.

Dziękujemy i gratulujemy!

Jarosław Trynda

**Pracownik Gminnej Biblioteki Publicznej
w Tarnawatce**

tarnawatka.pl

03



Zastanawiając się nad tematem dzisiejszego artykułu, postanowiłem zrobić rekonesans po gminie. Miałem nadzieję, że wpadnie mi coś w oko o czym mógłbym napisać. Niestety nie napotkałem niczego godnego mojej uwagi. Przejechałem samochodem prawie całą gminę i nic. Co więcej na drogach gminnych nie napotkałem żadnego (!) auta, a na powiatowych tylko pojedyncze samochody. Nie starczyło mi odwagi, żeby zatrzymać się i porozmawiać z panią, którą napotkałem w okolicach ulicy Wola, wędrującą z aparatem fotograficznym wędrowała po zaroślach. Bardzo żałuję tej decyzji, bo może udałoby się z jej relacji zrobić ciekawy artykuł. Nie udało mi się nawet zobaczyć jakiegoś mieszkańca, który mógłby mnie natchnąć i wskazać temat, który należałoby poruszyć. Nawet zwykle niezawodna stójka w Niemirówku-Kolonii okazała się być pustą, tak jak otaczające ją pola. Zresztą brak ludzi na dworze to nie tylko przypadek, że jest ich więcej niż ludzi mieszkających w obojętności. Ostatnio wybrałem się na krótką wycieczkę po gminie Tomaszów. Tam też ledwie udało mi się dostrzec jedną osobę, znużonego psa, który nawet nie raczył mnie obszczekać, kota polującego na myszy oraz niewielkie stadko kur w starannie ogrodzonym wybiegu. Za to samochodów ci u nas dostatek! Na każdym podwórzu stoją po dwa trzy auta. Czasami mam wrażenie, że jest ich więcej niż ludzi zamieszkujących daną posesję.

Tymczasem na polach pozostała jeszcze tylko kukurydza, czekająca na listopadowe zbiory. Nie tylko pola wyglądają przygnębiająco, ale nawet stawy nie robią dobrego wrażenia. Pierwszy pozbawiony jest prawie całkowicie wody, jedynie przez środek przebiega cienka stróżka, wokół której zgromadziły się czaple w nadziei, że znajdą jakiś łakomy kasek. Nieciekawie wygląda też sytuacja w Niemirówku, w skądinąd pięknie urządzonej Krynicy. Tam wody też jak na lekarstwo, a o jej jakości to nawet szkoda gadać. Susza, która Jezioru Wieprzowemu nawet przez chwilę nie pozwoliła cieszyć się wodą, nadal nie ustępuje, a na dnie zbiornika sianokosy trwają w najlepsze. Jedynie Jezioro w Pańkowie trzyma fason, ciesząc oko taflą wody. Jednak i tam lustro wody opadło znacznie, co widać wyraźnie na słupach molo i brzegach. Podobnie jest w Tartaku, gdzie w oddanym w zeszłym roku zbiorniku, woda wciąż się utrzymuje. Dowiedziałem się nawet, że właściciele studni zmuszeni zostali do ich pogłębiania, bo woda tak opadła, że nie da się z nich nijak korzystać! Cóż, panująca w Polsce susza od kilku lat nie odpuszcza i nie bardzo rysują się widoki, żeby sytuacja w najbliższym czasie miała ulec poprawie. Pozostaje nam jedynie dbać o zasoby, które jeszcze nam zostały, oszczędzać wodę i modlić się o

długotrwałą deszcz. Sytuacja jest naprawdę wyjątkowa i poważna, z czego jeszcze nie każdy zdaje sobie sprawę. A telewizja co chwilę udowadnia, że susza nie dotyczy tylko naszego kraju, ale objęła już cały kraj. Najlepszym tego przykładem są codzienne migawki pokazujące wysychające sztuczne zbiorniki w Solinie i Czorsztynie, które odkrywają fragmenty zatopionych kiedyś wsi. Również Wisła odkrywa skrywane od lat tajemnice. Cieszą się tylko poszukiwacze śladów przeszłości, którzy z dna rzeki wydobywają coraz to nowe artefakty.

Jako, że nastała jesień, rozpoczęły się zwykłe prace polowe właściwe dla tej pory roku. Wraz z nimi powrócił systematycznie pojawiający się problem dotyczący zaorywania przez rolników dróg gminnych dróg gruntowych. Bo przecież szkoda pług podnosić, żeby przejechać na drugi kawałek pola. Bo przecież trzeba uszczknąć choć skibkę z gminnego, czytaj niczyjego. Bo przecież nikt mi nic nie robi. A co mnie obchodzi, że ktoś nie będzie mógł z drogi skorzystać. A co mnie obchodzi, że gmina znowu poniesie niepotrzebne koszty, budżet podoła. Otóż nie! Budżet jest już i tak napięty do granic wytrzymałości. I w końcu przekroczona została cienka linia, za którą pojawi i musi się pojawić konsekwencja i determinacja do przywrócenia porządku. Winni zostaną podani do sądu i trzeba mieć nadzieję, że poniosą surową karę za swoje nieodpowiedzialne czyny. Wkrótce przygotowane zostaną pozwody i sądy zajmą się tymi, którzy za nic mają obowiązujący porządek prawny. Tym razem im się nie uda naigrywać się ze wszystkich i zostaną zmuszeni do naprawienia wyrządzonych szkód i to z nawiązką. Podobnie sprawa ma się z innym rodzajem występku także dotyczącym dróg gminnych. W internecie pojawiły się filmiki, na których widać jak młodzieńcy zabawiają się w „palenie gumy”. Zresztą dowodem na takie działania są nie tylko filmiki ale również ślady na asfalcie, których nie da się zniwelować. Tutaj sprawa jest o tyle łatwa, że nie trzeba szukać świadków czy poszlak popełnienia czynów karalnych. Wszystko zostało nagrane i zamieszczone w sieci, a tam nic nie ginie. W tym przypadku działanie będzie również konsekwentne, a sprawy zostaną skierowane do sądu. Sprawcom grozi najgorsza chyba dla nich kara w postaci odebrania praw jazdy. Tu również młodzieńcy, bo to głównie oni popisują się takimi zachowaniami, nie wykazują się zbytnim polotem i wyobraźnią. Wydaje się im, że są zabawni i odważni, podczas gdy w rzeczywistości pokazują bezmiar swojej głupoty i braku wyobraźni. Liczą jeszcze na bezkarność, jednak tym razem srodze się przeliczą, bo skończył się czas tolerancji na popisy i inne wybryki. Dowody przeciwko nim są oczywiste. Nagrania z numerami rejestracyjnymi i twarze osobników są ogólnie dostępne. Daleko szukać nie trzeba śladów szaleńczych driftów, bo wystarczy rzucić okiem na parking przy szkole w Tarnawatce, gdzie ktoś nakreślił całkiem zgrabne ku uciesze wulkanizatorów i producentów opon. Szkoda tylko, że prawo nie zezwala na publikację ich wizerunków po wydaniu wyroków skazujących, bo to byłaby kara dodatkowa, zapewne nikomu splendoru i chwały nieprzynosząca.

A nam pozostaje tymczasem cieszyć się z resztek ładnej pogody, zachwycać się kolorami jesieni i liczyć, że wkrótce nadejdą obfite deszcze i śnieżna zima. Głupcy w swoich stałowych rumakach niech nie myślą, że pozostaną bezkarni, bo wkrótce zajmie się nimi sąd, a ich bezmyślność zostanie przykładowo ukarana.

Obserwator

Co w naszej gminie

Informator Gminy Tarnawatka

Redakcja: Gminna Biblioteka Publiczna w Tarnawatce ul. Ks. Boguty 48, 22-604 Tarnawatka tel: 84 307 05 65 e-mail: redakcja@tarnawatka.pl

Wydawca: Urząd Gminy Tarnawatka Druk: ATTYLA S.J. ul. Partyzantów 61, 22-400 Zamość